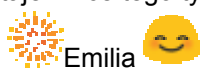




W przepięknych okolicznościach przyrody grupę 43 uczestników wiodł przewodnik Ramzes Temczuk.

Poznaj tajemnice Gniezna * 19 kwietnia 2015

Piękna, słoneczna niedziela to bardzo dogodny czas, by poznać tajemnice Gniezna. Tak właśnie pomyślał Marek Chlebicki, koordynator sekcji krajoznawczej Klubu Turystycznego PTTK w Koninie, i zorganizował wycieczkę autokarową. Do grupy PTTK z Konina dołączyli turyści ze Sławia, Słupcy i Witkowa. Po drodze koleżanka Lidia Prus ze Słupcy przybliżyła nam historię obozu jenieckiego w Strzałkowie. Naszym przewodnikiem po "pierwszej stolicy Polski" był Ramzes Temczuk, opisywany na portalu moje-gniezno.pl jako człowiek z pasją. Pan Ramzes jest jednym z założycieli organizacji turystycznej "Szlak Piastowski", twórcą dwóch z trzech nowo powstałych w mieście szlaków turystycznych: wolnomularskiego oraz wielokulturowego oraz autorem przewodników turystycznych. Jeżeli uznać, że przewodnicy turystyczni są wizytówką miasta i regionu, to na pewno Ramzes Temczuk ze swoją wiedzą i przygotowaniem gwarantuje dobry wizerunek Gniezna. Pan Ramzes jest także wielkim pasjonatem aktywnego spędzania czasu. Świadczy o tym uprawianie aikido, karate, jujitsu, pływania, jest ratownikiem WOPR, płetwonurkiem, sternikiem i instruktorem pływania. Niezwiązany z żadną formacją polityczną. Żonaty, ma dwóch synów. Pod jego przewodnictwem zobaczyliśmy wnętrza kościoła świętego Jana z unikatowymi polichromiami al secco, Muzeum Początków Państwa Polskiego, katedrę oraz kościół garnizonowy i farny. Był czas na skosztowanie przysmaków gnieźnieńskiej kuchni. Pan Marek ze względu na swoje pasje dla ogólnego zadowolenia zawarł w planie wizytę na dworcule kolejowym, gdzie podziwialiśmy historię węzła Gniezno z monstrualną parowozownią, mieszczącą ponad pięćdziesiąt parowozów. Wizytę zakończyliśmy objazdem autokarem jezior i dzielnic Gniezna z nieocenionym przewodnikiem Ramzesem Temczukiem. Na pewno wrócimy, bo jeden dzień to za krótko, by poznać wszystkie tajemnice tego tysiącletniego grodu.



Emilia



Autorski program Ramzesa Temczuka był uzupełniany przez wnikliwe pytania ze strony konińsko – witkowskiego zespołu. Fot. Marek Chlebicki